

POSTANOWIENIE

Dnia 28 października 2025 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Antoni Bojańczyk

w sprawie **R.K.**,
skazanego z art. 291 § 1 k.k. i in.
po rozpoznaniu w Izbie Karnej
na posiedzeniu bez udziału stron w dniu 28 października 2025 r.
wniosku sędziego Sądu Najwyższego R.W. o wyłączenie
od udziału w sprawie o sygn. akt IV KO 102/24
na podstawie art. 41 § 1 k.p.k.

p o s t a n o w i ł:
wniosku nie uwzględnić.

UZASADNIENIE

Sędzia SN R.W. złożył oświadczenie na podstawie art. 42 § 1 k.p.k. podnosząc okoliczności mające uzasadniać wyłączenie jego udziału w sprawie o sygn. akt IV KO 102/24.

W uzasadnieniu wniosku jego Autor wskazał na postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 25 marca 2024 r. (mylnie oznaczone jako postanowienie z dnia 12 marca 2024 r.) wydane w sprawie o sygn. akt IV KK 566/23 (*KRI* 391), na podstawie którego został wyłączony w trybie art. 41 § 1 k.p.k. w zw. z art. 42 § 1 i 4 k.p.k. od rozpoznania kasacji wniesionych w sprawie M.C., P.M. i P.T., złożonych od prawomocnego wyroku Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 14 czerwca 2023 r., sygn. akt II AKa 18/22, zmieniającego wyrok Sądu Okręgowego w

Białymstoku z dnia 30 lipca 2021 r., sygn. akt III K 43/19, rozstrzygającego o odpowiedzialności karnej za przestępstwo z art. 291 § 1 k.k. w zw. z art. 294 § 1 k.k. w zb. z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 294 § 1 k.k. w zb. z art. 273 k.k. w zw. z art. 12 § 1 k.k. Zaznaczył, że wyżej wymienionym orzeczeniem sądu odwoławczego skazany został również R.K., co wyklucza – zdaniem Sędziego – jego udział w rozpoznaniu sygnalizacji tego skazanego, zawartej w piśmie z dnia 14 czerwca 2024 r., zatytułowanym „*Wniosek o cofnięcie sprawy do ponownego rozpatrzenia ze względu na istnienie bezwzględnej przyczyny odwoławczej*”, inicjującej badanie z urzędu zasadności wznowienia tego samego postępowania karnego. Przedmiotowe wyłączenie – w ocenie sędziego – ma ten skutek, iż nie może on brać udziału w rozpoznawaniu żadnej kwestii w jakiegokolwiek sprawie związanej z postępowaniem zakończonym prawomocnym wyrokiem Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 14 czerwca 2023 r., sygn. akt II AKa 18/22. Wykluczenie to obejmuje swoim zakresem także kwestie incydentalne czy uboczne i nie tylko czynności procesowe, ale i administracyjne. Innymi słowy, nie może on podejmować żadnych czynności w sprawie IV KO 102/24, niezależnie od ich charakteru i od forum podejmowania oraz implikacji z art. 542 § 4 k.p.k. (k. 18-19).

Wniosek ten został zarejestrowany w tzw. kontrolce rozstrzygnięć incydentalnych (KRI) pod numerem 690 i przydzielony wyznaczonemu do składu jednoosobowego (k. 20).

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Wniosek okazał się niezasadny i nie zasługiwał na uwzględnienie.

Nie ma racji jego autor gdy wywodzi, że postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 25 marca 2024 sygn. akt IV KK 566/23 (KRI 391) ma ten skutek, że cyt.: "nie może on brać udziału w rozpoznawaniu żadnej kwestii w jakiegokolwiek sprawie związanej z postępowaniem zakończonym prawomocnym wyrokiem Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 14 czerwca 2023 r., sygn. akt II AKa 18/22".

Otóż godzi się w pierwszej kolejności odnotować, że brak jest podstawy prawnej dla twierdzenia, iżby raz zapadłe postanowienie w przedmiocie wyłączenia sędziego wydane w jednej sprawie (sprawie prowadzonej pod jedną sygnaturą) "oddziaływało" czy miało mieć moc prawną w innej sprawie (*arg. ex art. 8 § 2 k.p.k. a contrario*), skutkując wyłączeniem sędziego we wszystkich postępowaniach w

jakikolwiek sposób związanych z "pierwotną" sprawą, w której zapadło postanowienie o wyłączeniu sędziego. Przy tym należy zwrócić uwagę na to, że o tym, co *in concreto* jest sprawą decyduje ocena przedmiotu postępowania (przy której dokonywaniu znaczenie ma zarówno ustalenie kręgu stron postępowania, jak i charakteru określonych zarzutów wyłuszczonych w skardze zasadniczej czy skardze etapowej).

Patrząc na rzecz całą właśnie z tej perspektywy trzeba wskazać, że postanowieniem z dnia 25 marca 2024 r. Sąd Najwyższy wyłączył sędziego Sądu Najwyższego R.W. od udziału w sprawie, o której procesowym kształcie decyduje charakter danego postępowania (określone, zindywidualizowane postępowanie kasacyjne) i strony tego postępowania (określony krąg skazanych, na rzecz których zostały wniesione i zarejestrowane w pod jedną sygnaturą nadzwyczajne środki zaskarżenia). Nie negując przy tym tego, że wyłączenie od udziału w jednej sprawie może w niektórych, rzadkich przypadkach "przełożyć" się na inną sprawę, o ile tylko rzeczywiście są to te same sprawy, tj. sprawy tych samych oskarżonych, o ten sam czyn (czy czyny), albo postępowania odwoławcze o tym samym charakterze (i w tym sensie kwestie techniczno-prawne, takie jak oznaczenie sprawy określoną sygnaturą, mają znacznie zdecydowanie drugorzędne), to wskazać trzeba na to, że postanowienie Sądu Najwyższego w przedmiocie wyłączenia sędziego Sądu Najwyższego R.W. zapadłe sygn. akt IV KK 566/23 (*KRI* 391) dotyczy wyłączenia od udziału w sprawie kasacyjnej (postępowaniu kasacyjnym) (1) M.C., (2) P.T. oraz (3) P.M., a nie — w sprawie wznowieniowej R.K. (sygnalizacji potrzeby wznowienia postępowania zakończonego wydaniem wyroku Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 14 czerwca 2023 r., sygn. akt II AKa 18/22). Tym samym nie sposób przyjąć, że sędzia został w ogóle wyłączony od udziału w sprawie wznowieniowej R.K., dotyczącej wyroku Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 14 czerwca 2023 r., sygn. akt II AKa 18/22, bo taki skutek prawny mogłoby ewentualnie wywołać jedynie zapadłe w postępowaniu kasacyjnym o sygn. akt IV KK 566/23 rozstrzygnięcie w przedmiocie wyłączenia od udziału w rozpoznaniu kasacji wniesionej w sprawie tegoż skazanego. Na istnienie takiego orzeczenia w obrocie prawnym autor oświadczenia złożonego do sprawy sygn. IV KO 102/24 nie wskazuje.

Do hipotetycznego wyłączenia sędziego Sądu Najwyższego R.W. od udziału w rozpoznaniu *Wniosku o cofnięcie sprawy do ponownego rozpatrzenia ze względu na istnienie bezwzględnej przyczyny odwoławczej* (sygn. IV KO 102/24) złożonego przez R.K. mogłoby dojść wyłącznie w sytuacji wskazania przez autora oświadczenia z k. 19 akt na to, że w sprawie skazanego R.K. o wznowienie postępowania zakończonego wydaniem wyroku Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 14 czerwca 2023 r., sygn. akt II AKa 18/22 — w swojej własnej ocenie — nie spełnia on wymogów bezstronności i niezawisłości, a to z uwagi na fakt powołania na stanowisko sędziego Sądu Najwyższego przy udziale Krajowej Rady Sądownictwa ukształtowanej w trybie przepisów ustawy z dnia 8 grudnia 2017 r. o zmianie ustawy o Krajowej Radzie Sądownictwa oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2018 r., poz. 3) oraz z powodu uprzedniego orzekania w Izbie Dyscyplinarnej Sądu Najwyższego, a także przy ewentualnym uznaniu zasadności tego rodzaju twierdzeń.

Jednakże sędzia Sądu Najwyższego R.W. takiego żądania nie wyartykułował. Oparł swój postulat na jakościowo innym założeniu, a mianowicie na tezie, że wyłączenie w innym postępowaniu (sprawie) podmiotowo złożonym automatycznie niejako promieniuje na wszystkie inne warstwy (części podmiotowe, przedmiotowe) tego postępowania (sprawy), tj. na wszystkich innych uczestników tej sprawy. Tej tezy nie sposób jednak zaaprobować, o czym szerzej mowa była powyżej. Ocena braku bezstronności sędziego, o której mowa w art. 41 § 1 k.p.k. (tj. kwestia istnienia okoliczność tego rodzaju, że mogłaby ona wywołać uzasadnioną wątpliwość co do bezstronności sędziego w danej sprawie), winna być bowiem każdorazowo relacjonowana do i ustalana odnośnie sprawy rozumianej jako postępowanie o określonym charakterze i dotyczące określonego kręgu podmiotów, a zatem osobno w relacji do każdego z uczestników postępowania o charakterze podmiotowo złożonym. Ustalenie braku bezstronności w sprawie, którą współwyznacza określony krąg stron nie ma i nie może bowiem mieć charakteru blankietowego i nie odnosi się do wszystkich oskarżonych, co do których orzekano w jednym i tym samym postępowaniu. Brak tu swoistego automatyzmu.

Na jedną jeszcze kwestię należy w tym kontekście zwrócić uwagę. Otóż gdyby podzielić kierunek myślenia zaprezentowany przez sędziego Sądu

Najwyższego R.W. w piśmie z dnia 26 listopada 2024 r., tj. uznać, że wydanie określonego postanowienia w przedmiocie jego wyłączenia procesowo "promieniuje" na inne rozpoznawane przez niego sprawy, to w oparciu o takie założenie — konsekwentnie — należałoby sędziego R.W. wyłączyć nie tylko od rozpoznania sprawy z sygnalizacji wznowieniowej zawisłej przez Sądem Najwyższym i zarejestrowanej jako sprawa o sygn. akt IV KO 102/24, lecz od wszystkich spraw rozpoznawanych z jego udziałem (spraw, które zostały mu przydzielone albo do których został wyznaczony jako jeden z członków składu wieloosobowego).

Wszak nie można nie widzieć tego, że w postanowieniu Sądu Najwyższego z dnia 25 marca 2024 r., sygn. V KK 566/23 (*KRI 391*) wyrażono zapatrywanie, iż konieczne było wyłączenie sędziego SN R.W. "od rozpoznania sprawy IV KK 566/23, bowiem nie ulega wątpliwości, że niezależnie od subiektywnego nastawienia sędziego, zachodzi wysokie prawdopodobieństwo, iż w odbiorze zewnętrznym będzie on uznany za sędziego niedającego gwarancji bezstronnego rozpoznania wniesionej skargi". Rzecz jednak w tym, że lektura skondensowanych pisemnych motywów rozstrzygnięcia najwyższego organu władzy sądowniczej przekonuje o tym, że Sądowi Najwyższemu nie chodziło wcale to, że brak gwarancji bezstronności odnosi się konkretnie do sprawy IV KK 566/23 (postępowania kasacyjnego: (1) M.C., (2) P.T. oraz (3) P.M.) czy jej konkretnych realiów faktycznych. Przeciwnie: w uzasadnieniu rozstrzygnięcia Sądu Najwyższego z dnia 25 marca 2024 r., sygn. V KK 566/23 (*KRI 391*), jakby intencjonalnie brak jest jakiegokolwiek nawiązania czy odniesienia do układu faktycznego i procesowego sprawy zawisłej przed Sądem Najwyższym na skutek wpłynięcia kasacji obrońców: M.C., P.T. oraz P.M. od wyroku Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z 14 czerwca 2023 r., sygn. akt II AKa 18/22, zmieniającego wyrok Sądu Okręgowego w Białymstoku z 30 lipca 2021 r.

Postanowienie w przedmiocie wyłączenia sędziego Sądu Najwyższego R.W. w zupełności abstrahuje od okoliczności konkretnej sprawy: bazuje ono bowiem na nie mającej jakiegokolwiek podstawy ustawowej, wykreowanej przez określoną część judykatury osobliwej konstrukcji braku "instytucjonalnej bezstronności" sędziego. Skrótowno rzecz ujmując można powiedzieć, że istotą tej forsowanej przez niektóre

orzeczenia Sądu Najwyższego konstrukcji jest odrzucenie klasycznie przyjmowanego przez prawo procesowe założenia, że brak bezstronności wiąże się z konkretną sprawą (konkretnymi stronami czy uczestnikami postępowania, konkretnymi zarzutami czy przedmiotem sprawy) i zastąpieniem tego wymogu przyjęciem aksjomatu, że to określony tryb powołania sędziego prowadzi do stanu braku bezstronności, a zatem to nie okoliczności sprawy rozpoznawanej przez sędziego, jego stosunek do strony czy uczestników sprawy itp. rodzą wątpliwości w płaszczyźnie bezstronności, lecz sam fakt przyjęcia przez przepisy ustrojowe określonego trybu powołania sędziego. Myśl tę jasno wyraża następujący fragment postanowienia *KRI 391* cyt.: "[n]iewątpliwie bowiem okoliczności związane z uzyskaniem statusu sędziego Sądu Najwyższego przez R.W., w następstwie brania udziału w postępowaniu przed Krajową Radą Sądownictwa po 17 stycznia 2018 r. prowadziłyby, gdyby sędzia ten zasiadał w składzie rozstrzygającym sprawę, do naruszenia standardu z art. 6 ust. 1 EKPC, standardu konstytucyjnego (art. 45 ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej), w konsekwencji do uznania, że sąd z jego udziałem będzie sądem nienależycie obsadzonym w rozumieniu art. 439 § 1 pkt 2 k.p.k.". Wywód ten może być zastosowany bez jakichkolwiek modyfikacji do wszystkich układów procesowych i wszystkich spraw rozpoznawanych przez danego sędziego czy z jego udziałem w komplecie orzekającym. Zatem brak bezstronności sędziego nie ma najmniejszego nawet związku z konkretną sprawą i jest prostą pochodną przyjęcia aksjomatu, że nominacja sędziego na skutek przedstawienia wniosku o jego powołanie przez Krajową Radę Sądownictwa, która została wyłoniona w drodze powołania sędziów-członków KRS przez parlament (a nie, co postanowienie SN z dnia 25 marca 2024 r. zdaje się przyjmować jako warunek *sine qua non* bezstronności sędziego, w drodze swoistej kooptacji tych członków Krajowej Rady Sądownictwa przez samo środowisko sędziowskie), skutkuje nie tylko brakiem jego bezstronności w każdych okolicznościach i w każdej sprawie (brak owej tzw. "instytucjonalnej bezstronności" sędziego).

Gdyby zatem sędzia Sądu Najwyższego R. . był w swoim wniosku konsekwentny, to żądałby wyłączenia go od orzekania we wszystkich sprawach zawisłych przed Sądem Najwyższym z jego udziałem, a nie tylko w sprawie z sygnalizacji wznowieniowej zawisłej przez Sądem Najwyższym i zarejestrowanej

jako sprawa o sygn. akt IV KO 102/24. Brak jest jednak danych świadczących o złożeniu takiego wniosku, zaś z pisma z dnia 26 listopada 2024 r. żądanie tego rodzaju nie wynika.

(Nawiasowo tylko można wskazać na to, że postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 25 marca 2024 r., sygn. V KK 566/23 (*KRI* 391) idzie o tyle dalej w kreowaniu dalszych, negatywnych konsekwencji ustrojowych powołania sędziego Sądu Najwyższego R.W., że wskazuje na to, że jego powołanie jako sędziego Izby Dyscyplinarnej Sądu Najwyższego w gruncie rzeczy prowadzi do skutków ustrojowo paralelnych do nieważności takiego powołania, skoro było ono powołaniem do "[...] organu powiązanego administracyjnie z Sądem Najwyższym, jednak [...] nie mającego statusu sądu w rozumieniu konstytucyjnym").

Mając powyższe na uwadze, wobec tego, że wniosek o wyłączenie został osnuty na okolicznościach nieuprawniających do skorzystania z instytucji określonej w art. 41 § 1 k.p.k., nie mógł on zostać uwzględniony. Stąd też rozstrzygnięto jak w sentencji postanowienia.

[WB]

[a.ł.]